

Spotkanie z Magdaleną Zimny-Louis

„Cudze chwalicie, swego nie znacie” – cytat ogólnie znany wszystkim. Aby poznać to co blisko w rodowe popołudnie 22 kwietnia 2015 r. czytelnicy Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesku przybyli na spotkanie z rzeszowską pisarką Magdaleną Zimny-Louis.

Spotkanie poprowadził przedstawiciel wydawnictwa Prószyński i S-ka – Maksymilian Wiszniewski. Magdalena Zimny-Louis urodziła się w Rzeszowie, ale znaczną część swego życia spędziła w Wielkiej Brytanii. Zanim została pisarką, była dziennikarzem sportowym, piszącym do takich czasopism jak „Tygodnik Łowczy”, „Speedway Star”, „Evening Star”, „Łowca”, „Tempo”. Tytuły pokazują, że jej pasją jest łowca, a ulubionym klubem angielskim - klub łowczy „Ipswich Witches”. Prawdziwe pisanie rozpoczęła w 2006 roku, biorąc udział w konkursie „Pisz do Pilcha”. Spośród prawie czterech tysięcy opowiadań, jakie wpłynęły na konkurs, Jerzy Pilch wybrał 33, które ukazały się w druku. Wśród nich było opowiadanie M. Zimny-Louis „Studnia”. W kolejnych latach zostały napisane powieści „Kilka przypadków szczyliwych”, „Pola”, „Lady hamowania”.

Wszystkie te książki toczy wyostrzony zmysł obserwacji, autorka znakomicie portretuje bohaterów oraz polskie i brytyjskie rzeczywistości. Jej powieści bywają nazywane literaturą kobiecą, sama autorka odwołuje się jednak do tych porównań. Podczas pobytu w Anglii pisarka pracowała dla policji i prokuratury, obserwacje z sal sądowych znalazły swe miejsce na kartach książki, w których pojawiły się wątki kryminalne. Autorka udowadnia, że decydujący głos w życiu człowieka ma przypadek. Wszystko co nam się przydarza, wielkiego czy wahań, zawsze zaczyna się małym niepozornym krokiem na czarnym lub białym tle. Nasze życie determinują mniejsze zdarzenia, które sprawiają, że los zaczyna biec nagle innym torem i nie wiadomo, gdzie nas zawiedzie.

M. Zimny-Louis przekonywała wszystkich, że warto pisać. I nigdy nie wiadomo, kiedy przyjdzie talent. W jej przypadku od czasów nauki w liceum widać było, że ma dar do pisania. Ale pisaniem na poważnie zajęła się dopiero jako dojrzała kobieta. Pisanie jest dla niej wielką przyjemnością.

Z pewnośc spotkanie z Magdaleną Zimny-Louis nie było czasem straconym. Wręcz przeciwnie - wszyscy obecni mogli dowiedzieć się ciekawych wiadomości o Wielkiej Brytanii oraz zapalać się do przeczytania polecanych powieści.

Źródło: PiMBP Lesko

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną.

lub cywiln .

REKLAMA: